

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Edukacja](#)

Spotkanie środowiska akademickiego z kierownictwem resortu

Pierwsze spotkanie kierownictwa resortu edukacji i nauki ze związkowcami i innymi przedstawicielami środowiska akademickiego, dotyczące wynagrodzeń w uczelniach publicznych, odbyło się w czwartek w siedzibie MEiN. "Spotkanie przebiegło w merytorycznej atmosferze" - ocenił przedstawiciel ZNP Błażej Mądrycki.

W czwartek odbyło się pierwsze spotkanie kierownictwa resortu edukacji i nauki ze związkowcami i innymi przedstawicielami środowiska akademickiego, dotyczące wynagrodzeń. Przewodniczącym

był wiceszef MEiN Wojciech Murdzek.

"W trakcie spotkania wiceminister edukacji i nauki przedstawił główne założenia dotyczące prac Zespołu. Wiceminister zwrócił się do członków Zespołu z prośbą o przygotowanie wstępnych propozycji rozwiązań systemowych w zakresie zmian w wynagrodzeniach w szkolnictwie wyższym oraz materiałów analitycznych, jako ich uzasadnienia" - przekazała PAP rzeczniczka prasowa MEiN Anna Ostrowska.

Dodała, że przedstawiciele środowiska akademickiego przedstawili swoje oczekiwania, które będą teraz szczegółowo analizowane przez kierownictwo ministerstwa.

"Strony umówiły się na kolejne spotkanie Zespołu, które zaplanowane zostało na początek stycznia 2022 r." - podała Ostrowska.

Rzecznik Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki ZNP Błażej Mądrzycki powiedział PAP, że w czasie czwartkowego spotkania wręczono powołania członkom zespołu. "Prace zespołu są zaplanowane do końca marca 2022 roku" - przekazał.

"Spotkanie przebiegło w merytorycznej atmosferze. Zakładamy, że rozmawiamy o ważnej inwestycji, która jest polską racją stanu" - dodał.

Mądrzycki poinformował, że związkowcy i inni przedstawiciele społeczności akademickiej wyartykułowali obawę dotyczącą spadku zainteresowania młodych osób pracą na uczelniach w związku z niskimi pensjami.

"Podkreśliliśmy, że nasze postulaty nie narodziły się przedwczoraj, ale są konsekwencją wprowadzenia ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce w 2018 r. Jej zmiana miała nieść za sobą podwyżkę wynagrodzeń. W związku z tym prosimy o wywiązanie się z tych obietnic" - dodał.

Zaznaczył, że po pierwszym spotkaniu trudno powiedzieć, jaki będzie rezultat rozmów.

Przedstawiciel Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność" dr hab. inż. Marek Kisilowski przekazał PAP, że spotkanie trwało dwie godziny i "nie było żadnych konkretów."

"Miało charakter +zapoznawczy+, chociaż wszyscy uczestnicy znają się od dłuższego czasu. Prowadził je wiceminister Murdzek, który przekazał, że zespół będzie się zajmował kwestiami systemu wynagradzania w szkolnictwie wyższym i nauce, a nie podwyżkami na uczelniach i w instytutach badawczych" - zrelacjonował.

Kisilowski stwierdził, że wzbudziło to zaskoczenie związkowców, bo resort nie ma żadnego wpływu na to, jaki będzie system wynagradzania w publicznych szkołach wyższych, bo według ustawy całość polityki kadrowej, w tym system wynagradzania, przekazany został do jednoosobowego zarządzania rektorom.

"Usłyszeliśmy od wiceministra Murdzka, że resort nie jest w stanie uzyskać żadnych dodatkowych pieniędzy w przyszłorocznym budżecie i że w efekcie działań tego zespołu być może będą jakieś pieniądze w 2023 r." - dodał.

Ocecił, "teraz MEiN ma bardzo słabą pozycję w rządzie" i dlatego potrzeby szkolnictwa wyższego i nauki nie są widziane przez Rząd RP jako istotne, chociaż mają kluczowe znaczenie dla rozwoju Polski - dodał.

Jak powiedział Kisilowski, minister Przemysław Czarnek jest pochłonięty kwestiami reformy oświaty

i zmianą systemu wynagrodzeń nauczycieli w szkołach, a nie na uniwersytetach, ponieważ pracownicy oświaty to zdecydowanie większa grupa zawodowa. Jednocześnie zaznaczył, że podwyżki, o które apeluje świat akademicki, byłyby prawie niezauważalne dla budżetu państwa.

13 grudnia minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek powołał zespół ds. przygotowania propozycji rozwiązań w zakresie wynagrodzeń w uczelniach publicznych. Przewodniczącym zespołu jest przedstawiciel resortu w randze sekretarza stanu. Zasiadają w nim przedstawiciele Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Konferencji Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych, Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność", Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki Związku Nauczycielstwa Polskiego, Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz przedstawiciele MEiN: dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów, dyrektor Departamentu Prawa Szkolnictwa Wyższego i Nauki oraz dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wyższego.

Jak czytamy w zarządzeniu szefa MEiN, zadaniem zespołu jest dokonanie analizy aktualnego stanu wynagrodzeń w uczelniach publicznych i przygotowanie, w terminie do 31 marca 2022 r., propozycji rozwiązań w tym zakresie i ich przedstawienie szefowi MEiN.

Jest to reakcja na rozpoczęcie akcji protestacyjnej przez Radę Szkolnictwa Wyższego i Nauki Związku Nauczycielstwa Polskiego, która domaga się wzrostu wynagrodzeń pracowników szkolnictwa wyższego i nauki oraz zwiększenia ogólnych nakładów na ten sektor w 2022 r. Organizacja zapowiedziała, że w grudniu br. przed budynkami uczelni wyższych i instytutów badawczych odbędą się pikietki protestacyjne, a kolejne formy protesty są uzależnione od sytuacji epidemicznej w Polsce. Akcję protestacyjną rozpoczęła też Krajowa Sekcja Nauki NSZZ "Solidarność", której postulaty są zbieżne z postulatami ZNP.

ZNP i Solidarność domagają się podwyżek minimalnego wynagrodzenia zasadniczego dla profesora do wysokości trzykrotnego minimalnego wynagrodzenia za pracę (9030 zł w roku 2022). Jak wskazano, stanowi to podstawę do wyliczenia wynagrodzeń dla pozostałych nauczycieli akademickich.

Związkowcy chcą też 17 proc. wzrostu wynagrodzeń w 2022 r. dla wszystkich pracowników szkolnictwa wyższego i nauki.

Protestujący żądają także systemowego zwiększania nakładów finansowych na szkolnictwo wyższe i naukę do poziomu 3 proc. PKB. Z danych GUS wynika, że środki te wynosiły w 2018 r. 1,21 proc., w 2019 r. - 1,32 proc., a w 2020 r. - 1,39 proc.

<http://laboratoria.net/edukacja/31007.html>

Informacje dnia: [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#) [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#)

Partnerzy